

Sektor morskich farm wiatrowych w Wielkiej Brytanii ma być wart prawie 5 mld. funtów w 2030 r.

Brytyjski rynek eksportowy sektora morskich farm wiatrowych ma być wart 4,9 mld funtów do 2030 roku – wynika z prospektu przygotowanego przez Martina Whitmarsha, były prezes grupy McLaren.

Wielka Brytania to światowy lider na rynku farm wiatrowych offshore. Chiny, Stany Zjednoczone, Niemcy i Indie są wymienione jako kraje, które potencjalnie mogłyby skorzystać z pomocy technicznej Brytyjczyków.

Martin Whitmarsh zauważa w prospekcie, że możliwości te dotyczą nie tylko tradycyjnych "morskich dostawców energii wiatrowej związanych z takimi komponentami, jak turbiny, fundamenty, łodzie i kable, ale również w robotyce, dronach, czujnikach i dużych danych. Sektor pełen możliwości i teraz jest czas, aby się zaangażować". Prospekt został zatwierdzony przez Offshore Wind Industry Council. OWIC pracuje z brytyjskim rządem nad projektem dostarczenia jednej trzeciej potrzebnego prądu dla brytyjskich domostw z energetyki wiatrowej. Powinna to dać miejsce pracy 27 tys. osób.

- Jak pokazuje ten wizjonerski prospekt, firmy z Wielkiej Brytanii mają ogromne możliwości w tym wielomiliardowym sektorze, więc nowicjusze w branży powinni być podekscytowani możliwością zaangażowania. Setki przedsiębiorstw z łańcucha dostaw w całym kraju już wygrywają kontrakty, aby pracować nad projektami w kraju i za granicą, a wraz z rozwojem rynków krajowych i międzynarodowych, brytyjskie firmy są w stanie zdobyć jeszcze większy udział w globalnym rynku – powiedział Clark MacFarlane, dyrektor zarządzający Siemens Gamesa Renewable Energy UK.

Prospekt przewiduje, że dalsze innowacje w technologii turbin, kabli wysokiego napięcia i turbin pływających będą napędzać wzrost w tym sektorze. Odnotowuje, że oprócz generowania ogromnych ilości czystej energii, morskie farmy wiatrowe mogą również pomóc w dokładnym zrównoważeniu dostaw energii do sieci, zapewniając elastyczność dla nowoczesnych systemów energetycznych. Sugeruje również wykorzystanie wiedzy z przemysłu lotniczego, motoryzacyjnego i kosmicznego do wspierania większej innowacyjności.

Dokument został przygotowany przez morską katapultę energii odnawialnej i zespół Whitmarsha ds. przeglądu łańcucha dostaw w imieniu OWIC.

W tym roku zespół będzie gościł serię eventów w Wielkiej Brytanii dla firm, które chcą dowiedzieć się więcej o możliwościach w morskim łańcuchu dostaw energii wiatrowej.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Novatek rozpoczął strategiczną współpracę z Siemensem.

Prezes PAO Novatek, Leonid Mikhelson podpisał umowę o strategicznej współpracy z prezesem Siemens AF, Joe Kaaserem. Firmy będą wspólnie pracować nad projektami gazowo-energetycznymi, w tym dostawą gazu LNG, wytwarzaniem energii, skraplaniem gazu LNG.

- Novatek planuje znacznie zwiększyć produkcję gazu ziemnego i LNG, a my jesteśmy zainteresowani rozwojem całego łańcucha dostaw gazu ziemnego, aby zwiększyć przewagę konkurencyjną - zauważył Leonid Mikhelson. - Jesteśmy zadowoleni z naszego doświadczenia w pracy z firmą Siemens jako rzetelnego wykonawcy dostarczającego sprzęt do naszego projektu Jamał LNG i zamierzamy rozszerzyć tę współpracę nie tylko w Federacji Rosyjskiej, ale także w innych krajach."

Dodatkowo Novatek razem z Rosatomem założył niedawno spółkę joint venture, której celem będzie budowa, sfinansowanie i zarządzania flotą lodolamaczy napędzanych gazem LNG. Statki będą obsługiwały projekt Jamał LNG w Murmańsku, a w przyszłości także planowany projekt Arctic LNG 2.

Obecne lodolamacz należące do floty Rosatomflot już teraz asystują w pracy terminalu Jamał LNG w porcie Sabetta. Obecna umowa będzie więc przedłużeniem już istniejącej współpracy.

Rosyjski arktyczny projekt Jamał LNG wysłał już ponad 2 mln ton gazu LNG. Rekord padł w czasie 27 załadunku w terminalu położonym w Murmańsku.

Według prognoz Federalnej Agencji Transportu Morskiego i Rzeczynego, w tym roku z portu w Murmańsku ma być wysłane 10 mln ton ropy. Pomagać ma w tym tankowiec Umba o nośności 300 tys. ton. Statek już zakotwiczył w Zatoce Kolskiej. Będzie służył jako pływający zbiornik do przetłaczania paliwa z portu na tankowce i z tankowców do portu.

Rosyjskie Ministerstwo Transportu zamierza częściej korzystać z trasy biegnącej wśród szelfu Arktyki do transportu ropy. Do niedawna odbywało się to bez udziału Murmańska. Niedawno powstała tam jednak potrzebna infrastruktura do rafinacji oraz terminal paliw płynnych. Dzięki temu rozwiązany będzie problem Rosji z wykorzystaniem starych statków do przechowywania i transportu ropy.

Spółka Jamał LNG będzie mieć wydajność 16,5 mln metrycznych ton rocznie. Obecnie przygotowuje się do pierwszego transportu LNG. Odbiorca i terminal docelowy nie są znane.

Udziałowcami wartego 27 mld dolarów projektu Jamał LNG są: Novatek (operator, 50,1 % udziałów), chiński CNPC i francuski Total (po 20 % udziałów) oraz Chiński Fundusz Jedwabnego Szlaku (9,9 % udziałów).

Źródło: gospodarkamorska.pl

Rząd chce usprawnić i uprościć realizację strategicznych inwestycji w sektorze naftowym.

Rząd przygotowuje projekt ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym. Nowe przepisy miałyby usprawnić i uprościć proces ich realizacji - wynika z wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów.

"Celem projektu ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym (...) jest stworzenie ram prawnych umożliwiających realizację polityki rządu w zakresie wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego Rzeczypospolitej Polskiej. Biorąc pod uwagę stopień rozbudowania oraz stan infrastruktury służącej do transportu ropy naftowej oraz produktów naftowych, w celu zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Rzeczypospolitej Polskiej, niezbędne jest sprawne przeprowadzenie szeregu inwestycji polegających na rozbudowie sieci służącej przesyłowi ropy bądź produktów naftowych oraz zapewniających możliwość niezakłóconego korzystania z istniejących już obiektów – strategicznych inwestycji w sektorze naftowym" - napisano.

Inwestycje polegać mają na budowie nowych rurociągów służących do transportu ropy naftowej lub produktów naftowych oraz odbudowie, rozbudowie, przebudowie, remoncie, rozbiórce lub zmianie sposobu użytkowania istniejących rurociągów.

"Realizacja inwestycji w sektorze naftowym na podstawie obowiązujących, ogólnych przepisów regulujących proces inwestycyjny, oznaczałaby konieczność przeprowadzenia wieloletniego procesu przygotowania inwestycji, co miałyby negatywny wpływ na bezpieczeństwo energetyczne Rzeczypospolitej Polskiej. Zauważyć należy, że obowiązujące ogólne przepisy inwestycyjne nie są dostosowane do realizacji złożonych inwestycji o charakterze liniowym, jakimi są strategiczne inwestycje w sektorze naftowym, a ich rozproszony charakter uniemożliwia ich sprawne przygotowanie" - napisano.

"W związku z powyższym, konieczne jest wprowadzenie rozwiązań kompleksowo regulujących kwestię procesu inwestycyjnego w odniesieniu do strategicznych inwestycji w sektorze naftowym, które uprościć i usprawnią ten proces" - dodano.

Z wykazu prac wynika, że w projekcie ustawy wykreowane zostaną szczególne ramy prawne dla przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym: m.in. budowy rurociągu ropy naftowej Gdańsk-Płock, rurociągu produktów naftowych Boronów-Trzebinia, rurociągu produktów naftowych Podziemny Magazyn Ropy i Paliw Góra-Wielowieś.

W projekcie ustawy wprowadzony zostanie także szereg uproszczeń w procedurze przygotowania i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym, które mają m.in. usprawnić proces uzyskiwania przez inwestora koniecznych decyzji.

Organem odpowiedzialnym za opracowanie projektu i przedłożenie go Radzie Ministrów jest pełnomocnik rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej.

Planowany termin przyjęcia projektu przez RM to IV kwartał 2018 r.

Źródło:pap.pl

Rok akademicki 2018/2019 na Uniwersytecie Morskim rozpoczęty.

Rok akademicki 2018/2019 na Uniwersytecie Morskim w Gdyni rozpoczęty. Uroczysta inauguracja odbyła się w sobotę na Skwerze Kościuszki. Było to historyczne wydarzenie – od 1 września tego roku dotychczasowa Akademia Morska nosi bowiem rangę uniwersytetu.

– To oznacza wzrost prestiżu naszej uczelni, to oznacza sygnał, że osiągnęliśmy kolejny szczebel rozwoju, a ponadto jest to niezwykle ważne dla miasta Gdyni. Do tej pory było to jedyne 200-tysięczne miasto na północy Polski, które nie miało swojego uniwersytetu. Jesteśmy niezwykle dumni, ale też jest to wyzwanie dla nas, że musimy ten poziom utrzymać – mówi prof. Janusz Zarębski, rektor Uniwersytetu Morskiego w Gdyni.

Dodał, że uczelnię czeka rok intensywnych prac, m.in. wprowadzenie nowych regulacji prawnych, stworzenie statutu uczelni oraz „ambitne plany inwestycyjne”. W przyszłym roku rozpocznie się budowa domu studenckiego oraz hali sportowej, a już teraz trwają remonty budynków uniwersytetu.

W liście przesłanym do rektora, studentów Uniwersytetu Morskiego oraz uczestników inauguracji, prezydent Polski Andrzej Duda napisał, że uczelnia zyskała nowy status podkreślający jej renomę. Dodał, że to inauguracja szczególna, przypadająca w 100-lecie odzyskanie przez Polskę niepodległości. – Dokonania społeczności akademickiej służą budowaniu polskiej gospodarki morskiej i rozślawianiu Ojczyzny na morzach i oceanach świata – napisał prezydent.

Obecny na inauguracji Jarosław Gowin, wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego, podkreślił, że „stoiśmy przed próbą naszych czasów, tym egzaminem jest budowa silnego, bezpiecznego państwa, nowoczesnej gospodarki, wykształconego, zamożnego społeczeństwa, ale warunkiem osiągnięcia tych wszystkich celów, jest budowa znakomitych uczelni, uniwersytetów, politechnik, znakomitego uniwersytetu morskiego” – powiedział.

– W przyszłorocznym budżecie ze środków krajowych przewidzieliśmy 1 mld 350 mln dodatkowych środków na naukę i szkolnictwo wyższe. Kolejne 600 mln pochodzić będzie ze środków unijnych. Oprócz tego, rząd wyda obligacje Skarbu Państwa w łącznej wysokości 3 mld zł do podziału między uczelnie publiczne. Z tych obligacji Skarbu Państwa ponad 15 mln zł przypadnie Uniwersytetowi Morskiemu w Gdyni – zapowiada Jarosław Gowin, wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego.

Anna Moskwa, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, podkreśliła, że nie bez przyczyny w 1920 r. odbudowa gospodarki morskiej rozpoczęła się od powołania Szkoły Morskiej.

– Powołując uniwersytet, symbolicznie, ale nie tylko symbolicznie, faktycznie nawiązujemy do tej decyzji. To właśnie od kształcenia kadr morskich trzeba rozpocząć odbudowę niepodległej polskiej gospodarki morskiej – mówi Anna Moskwa, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Podsekretarz stanu przekazała także pozdrowienia od uczestników Rejsu Niepodległości. – Ta nasza piękna biała fregata płynie po całym świecie i sławi Polskę i polską gospodarkę morską. Ten projekt pokazuje, że ta szkoła jest szkołą takich właśnie odważnych projektów, szkołą realizowania marzeń i przygód. I życzę Wam, żeby tak jak Waszym kolegom, którzy płyną w tym rejsie, spełniły się tak odważne marzenia – powiedziała Moskwa.

– Otrzymując indeks Uniwersytetu Morskiego aspirujecie właśnie do tego, by stać się istotnym elementem przyszłości naszego kraju – mówi Dorota Arciszewska-Mielewczyk, posłanka na Sejm RP i przewodnicząca sejmowej Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Dodała, że rozpoznawalna marka uczelni daje niepodważalną gwarancję tego, że za kilka lat jej absolwenci będą powodem do dumy dla rodzin i nauczycieli akademickich.

Głos zabrał także przedstawiciel Parlamentu Studentów Uniwersytetu Morskiego. Podkreślił, że w murach uniwersytetu studentów czekają nowe znajomości, doświadczenia i wydarzenia, które będą miały wpływ na ich dalsze losy.

– Studia to czas, który od wielu pokoleń określany jest jako najwspanialszy okres w życiu młodego człowieka. Uczynimy więc wszystko, by po tych kilku latach, słowa te także dla Was samych nabrały takiej właśnie wartości – mówi Dawid Zdrojewski z Parlamentu Studentów Uniwersytetu Morskiego w Gdyni.

Na zakończenie życzenia studentom złożył także kpt. ż.w. Zbigniew Sulatycki, przewodniczący Konwentu Morskiego.

– Bardzo ważną cechą zdobędziecie i to jest jakby najważniejsze, że będziecie musieli pracować w zespole. Przeczytałem na tym nowym sztandarze: „Bóg, Ojczyzna, Morze”. Bardzo Was proszę, dodajcie do tego jeszcze honor – mówi kpt. ż.w. Zbigniew Sulatycki, przewodniczący Konwentu Morskiego.

Podczas inauguracji przekazano uniwersytetowi nowy sztandar, a także odbyły się ślubowanie oraz immatrykulacja studentów i doktorantów I roku. Na uczestników wydarzenia czekała jeszcze niespodzianka. Specjalnie na tę okoliczność w miejsce stałego cumowania Daru Młodzieży przyholowany został statek-muzeum Dar Pomorza.

Uniwersytet Morski w Gdyni to obecnie największa w Polsce państwowa uczelnia wyższa, kształcąca oficerów floty handlowej oraz kadry inżynierskie dla przemysłu morskiego. Jest wysoko notowana w światowych rankingach szkół wyższych – według klasyfikacji CSIC (Najwyższej Rady Badań Naukowych w Madrycie) zajmuje pierwsze miejsce w Europie i czwarte na świecie. W 2018 roku uczelnia po raz pierwszy znalazła się na tzw. Liście Szanghajskiej, czyli prestiżowej klasyfikacji szkół wyższych, w której zajęła 42. pozycję w kategorii inżyniera morską. Co roku mury uniwersytetu opuszcza około siedmiu tysięcy absolwentów, a łącznie w całej swojej historii uczelnia wykształciła około 22 807 studentów.

Źródło:pap.pl

Światowe standardy w Akademii Morskiej w Szczecinie. Powstanie Centrum Eksploatacji Obiektów Pływających.

Akademia Morska w Szczecinie to kolejna zachodniopomorska uczelnia, która inwestuje w sektor naukowo-badawczo-rozwojowy. Dzięki dofinansowaniu ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego powstanie przy ul. Dębogórskiej w Szczecinie Centrum Eksploatacji Obiektów Pływających. Będzie to jeden z najnowocześniejszych ośrodków tego typu w Europie. Umowę gwarantującą przekazanie wsparcia podpisali 2 października – marszałek Olgierd Geblewicz oraz rektor AM prof. Wojciech Ślęczka. Budowa CEOP-u ruszy w styczniu 2019 r.

Akademia Morska w Szczecinie – to obok Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie oraz Politechniki Koszalińskiej – trzecia uczelnia w regionie, która korzysta ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego, by rozwijać publiczną infrastrukturę badawczą. Uczelnie chcą współpracować z przedsiębiorcami, by wykorzystywać efekty prac naukowych związanych z regionalnymi specjalizacjami np. z branży stoczniowej, elektromaszynowej, drzewnej czy chemicznej.

– To dobra wiadomość dla Pomorza Zachodniego. Udało nam się zakontraktować jeden z kluczowych projektów, jeżeli chodzi o Zachodniopomorską Listę Infrastruktury Badawczej. Jestem przekonany, że Centrum Eksploatacji Obiektów Pływających wzmocni infrastrukturę badawczą naszych zachodniopomorskich uczelni – powiedział zachodniopomorski marszałek Olgierd Geblewicz i dodał, że Akademia Morska w Szczecinie to jeden z najbardziej sprawdzonych beneficjentów wśród uczelni.

Uczelnia dofinansowanie w wysokości 18 mln zł przeznaczy na wdrożenie nowoczesnej infrastruktury naukowo-badawczej w obszarze gospodarki morskiej. Przy akademii powstanie Centrum Eksploatacji Obiektów Pływających, w którym prowadzone będą badania dotyczące transportu, logistyki, prognozowania kartograficznego, górnictwa morskiego czy wielkogabarytowych konstrukcji wodnych i lądowych. Należy

podkreślić, że Centrum dopasuje ofertę usług badawczo-rozwojowych do potrzeb rynku i przedsiębiorców. Dzięki realizacji inwestycji Akademia Morska w Szczecinie będzie mogła konkurować z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, oferującymi podobne rozwiązania.

– Centrum będzie niezbędnym dla nas zapleczem naukowymi pozwoli nam na prowadzenie badań nad najnowszymi technologiami - m.in. nad statkami autonomicznymi czy zastosowaniem systemu wirtualnej rzeczywistości w nawigacji. Ponadto, CEOP będzie także cennym ośrodkiem szkoleniowym, z bezpośrednim dostępem do wody – zaznaczył rektor Akademii Morskiej w Szczecinie prof. Wojciech Ślęczka.

CEOP w Szczecinie będzie dysponować najnowocześniejszą aparaturą w Europie. Funkcją wyróżniającą centrum będzie też szeroki dostęp do wyników badań poprzez technologię ICT i możliwość realizacji badań przez użytkowników zewnętrznych. W Centrum powstaną wielkoskalowe modele redukcyjne statków - prościej ujmując: miniatury statków, które pozwolą prowadzić obserwacje odnoszące się później do funkcjonowania statków w praktyce.

Powstanie centrum możliwe jest dzięki wsparciu w ramach Osi 1 Gospodarka, innowacje, nowoczesne technologie, Działanie 1.3 Rozwój publicznej infrastruktury badawczej Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014 – 2020.

Centrum Eksploatacji Obiektów Pływających zostanie otwarte w grudniu 2021 r.

Do tej pory zachodniopomorskie uczelnie wyższe zainwestowały w swoje projekty prawie 12,5 mln zł, a Urząd Marszałkowski w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020 pokrył koszty przedsięwzięć w wysokości ponad 7,5 mln zł. To przedsięwzięcia zrealizowane przez Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie oraz Politechnikę Koszalińską.

Infrastruktura badawczo-rozwojowa z mocnym unijnym wsparciem. Ponad 7,5 mln zł dla zachodniopomorskich uczelni

Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny za prawie 9 mln zł doposaży do końca 2019 roku laboratorium miernictwa oraz zakład spawalniczy. W ten sposób naukowo i badawczo rozwinie obszary przemysłu stoczniowego, offshorowego, energetycznego czy przeladunkowego. Z kolei do zakładu spawalniczego zakupiony zostanie nowoczesny system symulacji cykli termiczno-odkształceniowych procesów spawania, które oceni technologię spawania czy materiały użyte do spawania. Nowoczesna infrastruktura trafi docelowo na Wydział Inżynierii Mechanicznej i Mechatroniki. Z Programu Regionalnego Urząd Marszałkowski przeznaczy na jej zakup 5,5 mln zł.

Politechnika Koszalińska wykorzysta wsparcie w wysokości 3,4 mln zł na centrum badawczo-wdrożeniowe inżynierii powierzchni, projektowania i symulacji procesów oraz badań wibroakustycznych, które powstanie na Wydziale Technologii i Edukacji.

Źródło:MorzaiOceany.pl

Sztorm odsłonił tory prowadzące do Bałtyku.

Półwysep Helski nadal pełen tajemnic. W minionym tygodniu sztorm po raz kolejny odsłonił prowadzące do Bałtyku tory. Znaleźisko pokazał w sieci biegacz i fotograf Grzegorz Elmiś.

Tory na dnie Morza Bałtyckiego wcześniej można było zobaczyć na Helu m.in. w lipcu tego roku. Władysław Szarski, dyrektor Muzeum Obrony Wybrzeża w Helu, mówił wtedy w rozmowie z TVN24, że nie są to tory w dokładnym tego słowa znaczeniu, lecz prefabrykowane kilkumetrowe elementy, które układano doraźnie, by przetransportować jakieś cięższe elementy i załadować je na statki bądź okręty. Konstrukcje takie układali w razie potrzeby zarówno Polacy, jak i Niemcy – informował.

Hel jest strategicznym miejscem na Wybrzeżu. Podczas II wojny światowej był ostatnim punktem polskiej obrony, a w czasach PRL jako teren wojskowy pilnie strzeżono go tajemnicą. Do dzisiaj w tych okolicach można spotkać liczne militarne zabytki.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Akcja ratunkowa koło Władysławowa.

W sobotę, 6 października o godzinie 13.50 Morskie Ratownicze Centrum Koordynacyjne w Gdyni otrzymało, przekazaną przez Witowo Radio, informację o konieczności pilnej ewakuacji medycznej z jednostki wędkarskiej *Admirał*, znajdującej się około 17 mil morskich na północ od Władysławowa.

- Z informacji przekazanych przez kapitana jednostki wynikało, że osoba poszkodowana to 71-letni mężczyzna - mówi Rafał Goeck, rzecznik Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa.

Mężczyzna ten od dłuższego czasu odczuwał na pokładzie dolegliwości związane z chorobą morską, co w połączeniu z niedawno odbytym zabiegiem chirurgicznym i osłabionym organizmem, spowodowało nagłe zasłabnięcie.

Jak poinformował Rafał Goeck, do akcji natychmiast skierowany został śmigłowiec ratowniczy Marynarki Wojennej oraz statek ratowniczy *Bryza* stacjonujący we Władysławowie. Ratownicy morscy z Władysławowa po dotarciu na miejsce zabezpieczyli poszkodowanego, a następnie przejęli mężczyznę na pokład, gdzie pod ich stałą opieką został przetransportowany do portu Władysławowo.

Ze względu na stan poszkodowanego zdecydowano o nieprzekazywaniu go na pokład przybyłego śmigłowca. Po dotarciu do władysławowskiego portu mężczyzna został przekazany zespołowi ratownictwa medycznego oczekującemu już na miejscu.

Źródło: SAR.pl

MSZ: minister nie sugerował, że Polska zamierza kupować gaz z Nord Stream 2.

W żadnym momencie w trakcie konferencji "Polska w świecie kryzysów" minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz nie zasugerował, jakoby Polska zamierzała kupować rosyjski gaz transportowany gazociągiem Nord Stream 2 - podkreśla MSZ w przesłanym PAP komunikacie prasowym.

Komunikat ministerstwa jest odpowiedzią na artykuł pt. "Zaskakująca deklaracja Czaputowicza. Szef MSZ nie wyklucza, że Polska będzie odbierać gaz z dotąd zwalczanego przez rząd Nord Stream 2", który ukazał się na portalu Onet. Według portalu, podczas piątkowej debaty "Polska w świecie kryzysów" minister Czaputowicz "nie wykluczył, że nasz kraj będzie kupować rosyjski gaz z Nord Stream 2".

"Ministerstwo Spraw Zagranicznych zdecydowanie protestuje przeciw manipulacji redakcji Onet.pl słowami ministra spraw zagranicznych, prof. Jacka Czaputowicza dokonanej przez red. Witolda Jurasza" - czytamy w komunikacie prasowym MSZ, przesłanym w niedzielę.

Jak informuje MSZ, opublikowany na Onecie artykuł "wprowadza czytelników w błąd przypisując szefowi MSZ wypowiedź, która nie miała miejsca".

"Wbrew treści artykułu, w żadnym momencie w trakcie konferencji +Polska w świecie kryzysów+ minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz nie zasugerował, jakoby Polska zamierzała kupować rosyjski gaz transportowany gazociągiem Nord Stream 2" - podkreśla resort.

MSZ dodaje, że na pytanie o to, co zrobi Polska, jeśli skończy się długoletni kontrakt z Gazpromem a Baltic Pipe nie będzie gotowy i Niemcy zaproponują nam odbiór gazu na granicy z Niemcami, minister Czaputowicz odpowiedział: "Jeżeli chodzi o Gazprom i Baltic Pipe, to jeżeli by tak byłoby, poczekajmy mam nadzieję że się zdąży wybudować, to będziemy kupować tu gdzie jest najtaniej, być może ze Stanów Zjednoczonych do terminal LNG, a być może z Niemiec, jak będą dobre ceny, ale mam nadzieję, że będzie to rozwiązane."

Ministerstwo apeluje do autora artykułu o "rzetelniesze przedstawianie wypowiedzi ministra spraw zagranicznych. Manipulując słowami ministra redaktor przypisał szefowi MSZ nie tylko wypowiedź, która nigdy

nie została wygłoszona, ale która jest całkowicie sprzeczna z wszelkimi dotychczasowymi wypowiedziami ministra Jacka Czaputowicza na ten temat" - dodaje MSZ.

Źródło:pap.pl

LOTOS buduje drugi polski gazociąg na Bałtyku.

LOTOS Petrobaltic rozpoczął kolejny etap budowy 75-kilometrowego gazociągu łączącego centrum produkcyjne na bałtyckim złożu B8 z elektrociepłownią spółki Energobaltic we Władysławowie. Położony na dnie Bałtyku rurociąg jest teraz zabezpieczany betonowymi matami. Zadanie wykonuje statek wielozadaniowy *Sylur*, przebudowany w Gdańskiej Stoczni Remontowa SA, należącej do grupy kapitałowej Remontowa Holding. Plan prac zakłada zabezpieczenie ułożonego gazociągu specjalnie wykonanymi matami betonowymi. Maty są kładzione na rurociągu w odstępach 50-metrowych. Ich główne zadanie to zapewnienie stateczności gazociągu na dnie. Będą też chronić rurociąg przed ewentualnym przesuwaniem go przez sieci rybackie.

Za operację odpowiedzialny jest Zespół Subsea Projektu B8. – Jesteśmy na półmetku prac. Ułożyliśmy 250 mat – mówi Artur Wójcikowski, kierownik Zespołu Subsea w LOTOS Petrobalticu. – Prace idą sprawnie, choć oczywiście ich tempo zależy od warunków pogodowych i głębokości morza. Statek instalacyjny *Sylur* musi bowiem bardzo precyzyjnie ustawić się nad ułożonym na dnie gazociągiem. Po zajęciu przez statek właściwej pozycji z jego pokładu (za pomocą dźwigu) wydaje się do wody i opuszcza matę.

Gazociąg przebiega na różnych głębokościach – od kilku do nawet 87 metrów (im bliżej platformy, tym głębokość jest większa). Dlatego wykonawcy operacji korzystają z systemu nawigacji podwodnej zainstalowanego na statku *Sylur*. Umożliwia on precyzyjne umieszczenie maty na wcześniej wybranym miejscu na rurociągu. Po uwolnieniu ze specjalnej trawersy mata jest pozostawiana na dnie. Trawersa jest wyposażona w system podwodnej telewizji przemysłowej. Pozwala to na bezpośrednią kontrolę układania mat na gazociągu. Po ułożeniu maty statek przemieszcza się na miejsce, gdzie ma być ułożona następna mata.

Następne etapy prac przy rurociągu to wykonanie kolejnej próby jego szczelności oraz przygotowanie go do eksploatacji. Następnie cały system zostanie podłączony do przebudowywanego obecnie centrum produkcyjnego na platformie *Petrobaltic*, które będzie posadowione w miejscu obecnie pracującej na złożu B8 platformy *Lotos Petrobaltic*.

– Budowa rurociągu rozpoczęła się w 2016 roku, od wykonania 1,5-kilometrowego horyzontalnego przewiertu sterowanego (HDD). To drugi pod względem długości przewiert HDD w Polsce i najdłuższy kończący się w morzu – przypomina Grzegorz Strzelczyk, prezes Zarządu Lotos Petrobaltic. I dodaje: – Teraz zabezpieczamy pełnomorski odcinek gazociągu ze złoża B8 do elektrociepłowni we Władysławowie. Gaz ziemny wydobywany podczas eksploatacji złoża ropy naftowej zostanie przede wszystkim wykorzystany do produkcji energii dla Władysławowa. Warto przypomnieć, że nasz pierwszy gazociąg, łączący platformę Baltic Beta na złożu B3 z elektrociepłownią spółki Energobaltic, przesyła gaz od lipca 2003 roku.

Gaz ziemny będzie przesyłany pod ciśnieniem roboczym maks. 130 barów w stalowym rurociągu o średnicy zewnętrznej 11,5 cm.

Rurociąg na dnie morza

Gazociąg został ułożony w 2017 roku. Prace polegały na rozwijaniu rurociągu z rolki ustawionej na pokładzie *Sylura* i podawaniu go do specjalistycznego napinacza. Zapewniał on odpowiednie napięcie wykładanego rurociągu. Na rufie statku zamontowano specjalny wysięgnik, który pozwolił na utrzymanie właściwej krzywizny rurociągu – aby ten stopniowo i bezpiecznie układał się na dnie morza. Na pokładzie *Sylura* przy układaniu rurociągu pracował również zespół specjalistów z brytyjskiej firmy CORTEZ Subsea, wsparcie zapewniali także specjaliści z Lotos Serwisu. Statkiem asystującym przy pracach był holownik *Kambr*. W trakcie operacji podnoszenia i wydawania końca gazociągu *Kambr* układał obciążenia zabezpieczające gazociąg przed przesuwaniem się wolnego końca ułożonego już gazociągu. Asystował także podczas badań ułożenia gazociągu.

Zegarmistrzowska precyzja

W 2016 r. do przewiertu biegnącego pod dnem morza została wciągnięta końcówka rurociągu, którym gaz ze złoża B8 popłynie do elektrociepłowni Energobaltic. Długość przewiertu wyniosła blisko 1,5 km, a punkt wyjścia świdra wierzącego znalazł się zaledwie 20 cm od zaplanowanego miejsca, co przy tego typu operacji jest dokładnością niemal zegarmistrzowską.

Po wykonaniu odwiertu wprowadzono do niego rurociąg. Operację zakończono, zabezpieczając na terenie elektrociepłowni Energobalticu odcinek ok. 15 m wciągniętego rurociągu.

Energia dla Władysławowa

Gaz ziemny, oddzielony od surowej ropy naftowej wydobytej ze złoża B8, będzie przesyłany rurociągiem i poddawany oczyszczeniu w rozbudowanych instalacjach na terenie elektrociepłowni Energobalticu we Władysławowie. Tam zostanie wykorzystany do produkcji energii dla miasta.

Podstawowym obszarem działalności spółki Energobaltic, bezpośrednio zależnej od Lotos Petrobalticu, jest produkcja i sprzedaż LPG (mieszanka gazów propan-butan), kondensatu gazu naturalnego (KGN) oraz energii elektrycznej i ciepłej. Elektrociepłownia Władysławowo oddziela propan-butan oraz KGN z dostarczanego rurociągiem surowca. W mieszaninie gazów towarzyszących złożom ropy naftowej ok. 45% to metan, 20% – ciężkie węglowodory oraz propan-butan.

Wytwarzana w elektrociepłowni energia cieplna trafia na rynek lokalny, do odbiorców indywidualnych i instytucjonalnych. Energia elektryczna jest sprzedawana przedsiębiorstwu energetycznemu. Produkty gazowe, LPG i KGN, są sprzedawane na podstawie umów zawartych z Grupą Lotos SA.

Dzięki zagospodarowaniu gazu z bałtyckiego złoża B3, poprzez pierwszy gazociąg, elektrociepłownia we Władysławowie podczas swojej pracy eliminuje zużycie ok. 75 tys. ton węgla rocznie, z czego:

- Produkcja energii elektrycznej – eliminacja zużycia 36 tys. t węgla rocznie;
- Produkcja energii ciepłej – eliminacja zużycia 7 tys. t węgla rocznie;
- Produkcja propanu-butanu – eliminacja zużycia 32 tys. t węgla rocznie;
- Schemat produkcji energii z gazu ziemnego wydobywanego spod dna Bałtyku.

Złoże B8:

- odkryte w 1983 r. w Polskiej Wyłącznej Strefie Ekonomicznej;
- położone jest na wysokości Helu, prawie 68 km w linii prostej na północ od linii brzegowej, 2,1 km pod dnem morza. Znajduje się ok. 33 km na zachód od złoża ropy naftowej B3 (pierwsze złożo w polskiej strefie Bałtyku, 70 km na północ od Rozewia), skąd Lotos Petrobaltic prowadzi obecnie wydobywanie ropy naftowej (kilka tys. baryłek dziennie) i gazu ziemnego;
- objęte koncesją na wydobywanie węglowodorów, wydaną w 2006 roku, ważną do 2031 roku;
- wydobywalne zasoby złoża B8 szacowane są na ok. 27 mln baryłek ropy oraz 484 mln m sześć. gazu. Zasoby są potwierdzone przez niezależnego konsultanta.

Źródło: Lotos S.A.

Nie boją się samotności. 13 rzeczy, których nie robią ludzie silni psychicznie.

Jak możemy zadbać o siłę psychiczną przed stratą pracy i po niej? Według psychoterapeutki Amy Morin silni psychicznie ludzie mają pewne zdrowe nawyki.

Zarządzają swoimi myślami, emocjami i zachowaniami w sposób, który nastawia ich na odnoszenie sukcesów. Sprawdź, pod iloma z nich możesz się podpisać już teraz, a nad którymi chciałbyś popracować.

1. Nie tracą czasu na uzalanie się nad sobą.

Nie narzekają na okoliczności ani na to, jak inni ich traktują. Zamiast tego biorą odpowiedzialność za odgrywane w życiu role i rozumieją, że życie nie jest zawsze łatwe czy sprawiedliwe.

2. Nie pozwalają innym, by przejęli nad nimi kontrolę.

Nie mówią np. „Mój szef sprawia, że czuję się źle”, bo rozumieją, że mają kontrolę nad swoimi emocjami i mogą decydować, jak odpowiedzieć w każdej sytuacji.

3. Nie tracą energii na rzeczy, na które nie mają wpływu.

Nie usłyszysz od mentalnie silnych osób narzekań na zgubiony bagaż czy korek w mieście. Koncentrują się nad tym, nad czym mają kontrolę. Zdają sobie sprawę, że czasami jedyną taką rzeczą jest ich nastawienie.

4. Nie cofają się przed zmianą.

Nie próbują unikać zmian. Przyjmują je pozytywnie i starają się być elastyczni.

5. Nie zajmują się uszczęśliwianiem wszystkich.

Zauważają, że nie muszą cały czas kogoś uszczęśliwiać i zadowalać. Nie boją się powiedzieć „nie” albo zabrać głos, gdy sytuacja tego wymaga. Starają się być uprzejmi i w porządku, ale potrafią też radzić sobie z ludźmi sfrustrowanymi tym, że nie zostali przez nich uszczęśliwieni.

6. Nie obawiają się skalkulowanego ryzyka.

Nie działają brawurowo, ale nie mają problemu z podejmowaniem skalkulowanego ryzyka. Poświęcają czas na zważenie zagrożeń i korzyści, zanim podejmą ważną decyzję.

7. Nie czują się urażeni czymś sukcesem.

Ludzie silni mentalnie doceniają i świętują sukcesy innych. Nie czują się zazdrośni czy oszukani, gdy inni ich prześcigają. Wiedzą, że sukces idzie w parze z ciężką pracą i są gotowi pracować ciężko na siebie.

8. Nie rozwodzą się nad przeszłością.

Nie tracą czasu na rozmyślanie o przeszłości, marząc o tym, jak mogłoby to być. Doceniają przeszłość i potrafią powiedzieć, jaką naukę z niej wynieśli. Żyją w teraźniejszości i planują przyszłość.

9. Nie popełniają tych samych błędów.

Przyznają się do odpowiedzialności za swoje zachowania i uczą się na błędach.

10. Nie poddają się po pierwszej porażce.

Nie postrzegają porażki jako powodu do poddania się. Traktują ją jako szansę. Próbują tak długo, dopóki nie zrobią czegoś dobrze.

11. Nie boją się samotności.

Tolerują samotność i ciszę. Nie boją się przebywać sami z własnymi myślami i potrafią sprawić, by ten czas był produktywny. Czują się ze sobą dobrze i nie są przez cały czas zależni od towarzystwa i zabawy z innymi.

12. Nie uważają, że wszystko im się od świata należy.

Nie narodził się po to, żeby inni się nimi opiekowali. Szukają szans opartych na ich własnych wartościach i zasobach.

13. Nie oczekują natychmiastowych rezultatów.

Inwestują swój czas i umiejętności w to, co jest ich mocną stroną, i rozumieją, że prawdziwa zmiana wymaga czasu.

Źródło:Focus.pl

Info OMK.

Portugalscy marynarze zwolnieni z płacenia podatku

W kwietniu br. Komisja Europejska zatwierdziła portugalski system podatkowy dla marynarzy, który zwalnia portugalskich marynarzy z płacenia podatku dochodowego za pracę na statkach oraz dodatkowo zezwala aby marynarze płacili obniżone składki na ubezpieczenie społeczne.

Komisją Europejską podsumowała to wydarzenia w słowach “to wydarzenie zachęci do utrzymania gospodarki morskiej i miejsc pracy w obszarze całej UE i jednocześnie zatrzyma konkurencję w postaci pojedynczych źródeł rynkowych oraz siły roboczej”.

Polska – według EMSA (European Maritime Safety Agency) 2015, Polska jest jako drugi kraj w EU pod względem ilości oficerów. Jeżeli nie będziemy mieć nowych rozwiązań to będzie to ostatnia tak pozytywna statystyka czego następstwem będą zamykane szkoły i akademie morskie.

Podatki i ubezpieczenia marynarskie w Polsce – nadal brak decyzji.

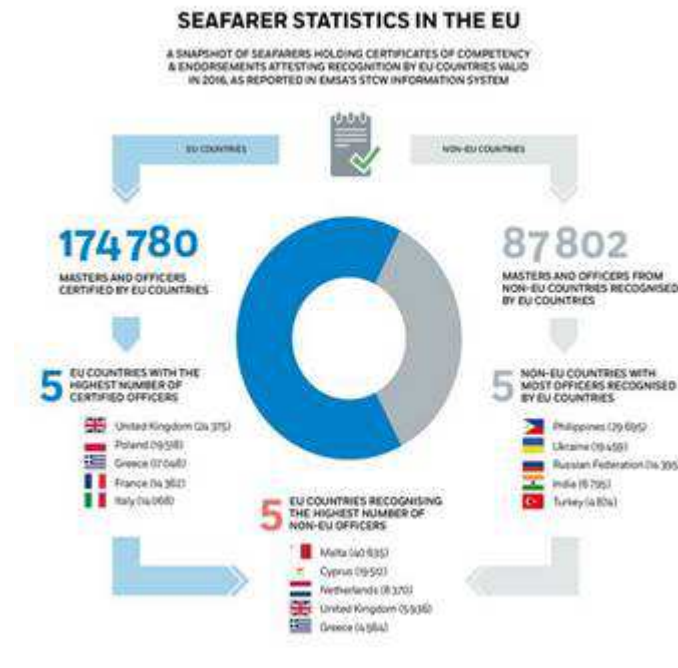
W świetle trwających prac oraz ostatniego posiedzenia Zespołu Trójstronnego wyrażamy nasze obawy o przyszłość polskich marynarzy na rynku pracy. Pomimo wieloletniej pracy ZT nadal nie udało się wypracować żadnych nowych rozwiązań dla polskich marynarzy.

System ubezpieczeń społecznych

Nadal nie udało się wypracować propozycji dostosowania systemu marynarskich ubezpieczeń społecznych do wymogów MLC.

System podatkowy

Nie udało się wypracować wspólnej propozycji nowych przepisów podatkowych dla polskich marynarzy pracujących dla armatorów zagranicznych. Obecna sytuacja wskazuje na chaos organizacyjny. Powstała propozycja rządowa (zwolnienie z podatku dla polskich marynarzy pracujących ponad 183 dni w roku na statkach bandery UE), a tuż po niej pojawiają się kolejne propozycje od „gości – obserwatorów” nie będących uczestnikami Zespołu Trójstronnego. We wszystkich propozycjach jest wiele racji jak i korzyści płynących dla marynarzy. Niestety obawiamy się, że ułomny sposób procedowania ZT spowoduje, iż zamiast Trójstronnego frontu w kierunku nowych rozwiązań mamy rozbić, które nas mocno osłabia.



Stanowisko OMK w sprawie podatków i ubezpieczeń polskich marynarzy.

Stanowisko Komisji Organizacji Marynarzy Kontraktowych NSZZ „Solidarność” w sprawie: stanu prac nad systemem zabezpieczenia społecznego i podatków marynarzy.

Wyrażamy obawy z powodu braku postępu oraz sposobu procedowania prac nad systemem zabezpieczenia społecznego i podatków marynarzy.

Od wielu lat w ramach trójstronnego dialogu – rząd, armatorzy, przedstawiciele marynarzy – prowadzone są prace w celu wypracowania i przyjęcia przez parlament RP systemu zabezpieczenia społecznego i podatków marynarzy zgodnego z wytycznymi (zaleceniami) UE. Brak takich odpowiednich regulacji prawnych był i jest przyczyną rejestrowania statków w obcych egzotycznych krajach zwanych krajami taniej bandery i rajów podatkowych.

Pomimo wyrażanej woli przez kolejne ekipy rządowe i parlamentarne dotychczas nie opracowano i nie zgłoszono pod obrady parlamentu żadnego takiego projektu a propozycje reprezentantów polskich marynarzy odrzucane były bez rzetelnej analizy i dialogu.

Nasze zaniepokojenie potęguje fakt nie przyjęcia przez administrację rządową kolejnego projektu uzgodnionego przez Zespół Trójstronny Do Spraw Żeglugi i Rybołówstwa Morskiego a zwłaszcza treść uzasadnienia takiej decyzji przez Ministra Finansów cyt.: „Niezbędne jest zatem wskazanie przez wnioskodawcę argumentów przemawiających za tym, że postulowane rozszerzenie istotnie wpłynie na osiągnięcie celu, jakim jest powrót statków pod polską banderę, czy szerzej pod unijne bandery”

Zwracamy uwagę, że zgodnie z par. 13 ust 3 „Zajęte przez Zespół stanowisko jest wiążące dla stron Zespołu”.

Przypominamy, że sekretarz stanu Ministerstwa Finansów wraz z sekretarzami z czterech innych ministerstw są członkami tego Zespołu.

Uważamy, że współprzewodniczący i pozostałe strony powinny egzekwować od strony rządowej postępowanie zgodne z celami, zasadami oraz regulacjami Zespołu.

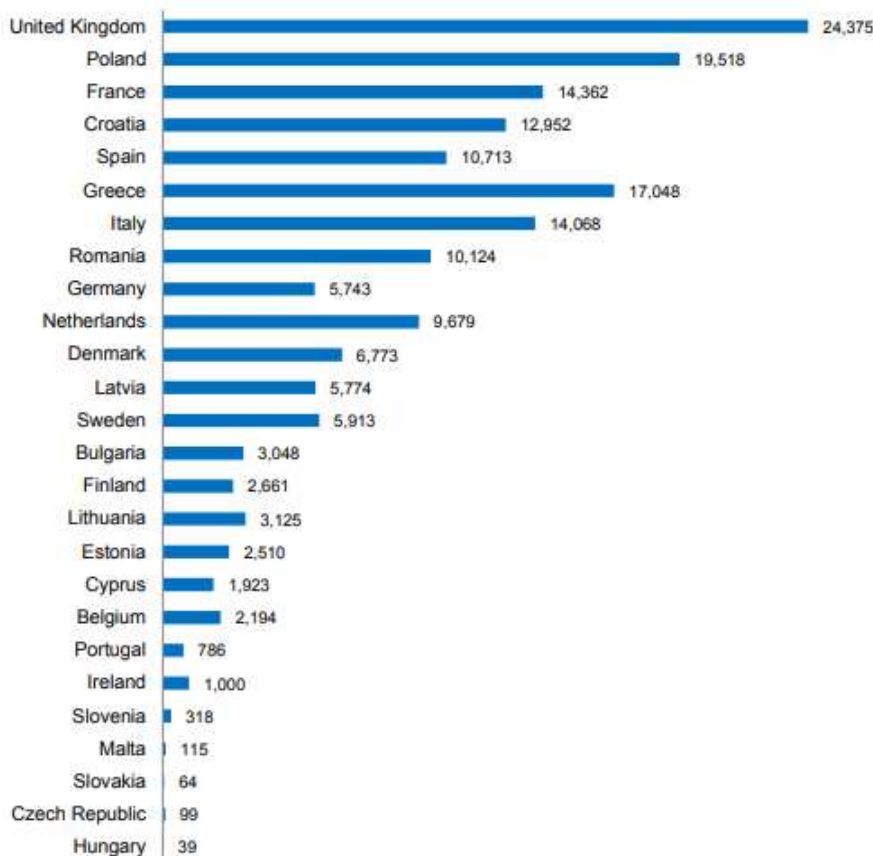
Dodatkowo brak koordynacji w pracach Zespołu powoduje, iż w zamian jednej dobrej propozycji akceptowanej przez wszystkie strony mamy kilka, zgłoszonych poza Zespołem, które proponując nawet dobre rozwiązania nie dają wrażenia spójności i spowalniają lub nawet blokują proces legislacyjny.

Spadek w ilości polskich oficerów marynarki handlowej.

EMSA (European Maritime Safety Agency) opublikowała nowe dane statystyczne przedstawiające ilość wydanych dyplomów w poszczególnych krajach UE.

Polska nadal jest na drugim miejscu tuż za Wielką Brytanią lecz w porównaniu z poprzednim raportem ilość wydanych polskich dyplomów spadła z 20700 do 19518.

Ze statystyk opublikowanych przez EMSA w latach 2018/2017 wynika, iż spadek w ilości wydanych dyplomów jest trendem ogólnym w większości krajów.



Przekazujemy kilka istotnych informacji o polisie ubezpieczeniowej dla marynarzy należących do OMK:

- ubezpieczenie bez względu na datę przystąpienia do OMK obejmuje wypłatę odszkodowania w razie śmierci w wyniku NNW wskazanym najbliższym w wysokości 10 000
- Marynarze należący do OMK powyżej 5 lat posiadają oprócz polisy obejmującej ubezpieczenie w razie śmierci w wyniku NNW na kwotę 10 000 również dodatkową polisę w razie następstwa NW i % uszczerbku na zdrowiu od kwoty 5 000
- Marynarze należący do OMK powyżej 10 lat posiadają oprócz polisy obejmującej ubezpieczenia w razie śmierci w wyniku NNW na kwotę 10 000, również dodatkową polisę w razie następstwa NW % uszczerbku na zdrowiu od kwoty 10 000

W razie wystąpienia zdarzenia, prosimy o kontakt z biurem, podamy indywidualny numer Polisy – biuro@nms.org.pl

Ubezpieczeniem objęci są marynarze, którzy mają opłacone składki członkowskie. Bądź fair wobec swojej Organizacji i terminowo realizuj podjęte przez Ciebie zobowiązania wynikające z przynależności do OMK/ITF. Nasz serwis pomocowy jest finansowany tylko ze składek członkowskich. Nie wiesz kiedy będziesz musiał z niego skorzystać.

Zaktualizuj swoje dane osobowe

OMK zwraca się z prośbą do marynarzy należących do naszej Organizacji o zaktualizowanie swoich danych na dostępnym formularzu na naszej stronie internetowej i przesłanie pocztą lub na adres email: biuro@nms.org.pl Aktualizacja danych polega między innymi na wskazaniu i podaniu danych osoby upoważnionej do kontaktu z OMK w imieniu marynarza.

Ta informacja jest niezwykle istotna z uwagi na zakres ubezpieczenia NNW którym są objęci marynarze należący do naszej Organizacji.

Formularz aktualizacji danych jest dostępny na naszej stronie internetowej. Możemy również przesłać formularz na adres e-mail wskazany w deklaracji. W tej sprawie proszę się kontaktować : biuro@nms.org.pl

Zabierz ze sobą koszulkę OMK na statek.

Informujemy, że dla wszystkich marynarzy należących do OMK mamy do przekazania koszulki OMK, Jeżeli jesteś zainteresowany otrzymaniem koszulki, prosimy o e-mail na adres: biuro@nms.org.pl z podaniem rozmiaru i adresu do wysyłki. Posiadamy rozmiary koszule L, XL, XXL. Koszulkę wyślemy pocztą

Dla wszystkich marynarzy, którzy należą do naszej Organizacji ponad 5 lat koszulki są oczywiście gratis.

Przypomnienie o świadczonym przez OMK serwisie marynarskim

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.

Ponadto:

- Oferujemy po 6-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy koszty kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce i za granicą.
- Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.
- Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.
- Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.

- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego).
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.
- Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)

Przyłącz się: www.omk.org.pl

W jakich sytuacjach Organizacja Marynarzy Kontraktowych naprawdę może Ci pomóc?

Oto kilka z nich :

- Po 6-miesięcznej przynależności do OMK można skorzystać z zapomogi szkoleniowej do kursów i szkoleń związanych z STCW.
- Po 6-miesięcznej przynależności do OMK przysługują Ci świadczenia statutowe w następujących przypadkach: urodzenie dziecka, śmierć członka rodziny, wypadki losowe.
- Sprawdzimy dla Ciebie poprawność podpisywanego kontraktu
- Sprawdzimy, czy statek na który jedziesz jest pokryty układem zbiorowym, kto naprawdę jest armatorem i jaką ma opinie.
- Masz problem z agencją pośredniczącą bądź nie jesteś jej pewien? Zgłoś się do nas.
- W razie jakiegokolwiek trwałego uszczerbku na zdrowiu pomożemy załatwić wszelkie formalności w uzyskaniu odszkodowania.
- W razie jakichkolwiek nieprawidłowości na statku służymy nie tylko natychmiastową radą na całym świecie ale i pomocą, w tym prawniczą, w dochodzeniu swoich roszczeń i praw.
- Nawet w najdalszym zakątku świata nie jesteś sam, masz do kogo zwrócić się o pomoc.
- Masz dostęp do wielu informacji związanych z marynarskim rynkiem pracy - i to pewnych, bo pochodzących z bezpośrednio od innych kolegów marynarzy.
- Jesteś objęty ubezpieczeniem NNW na koszt Organizacji, w pracy i podczas wypoczynku, również ubezpieczenie działa w strefach ataków pirackich
- Jesteś objęty bezpłatną opieką Kancelarii podatkowej i prawnej. Możesz raz na dwa lata skorzystać z darmowej porady/opinii doradcy podatkowego i radcy prawnego w zakresie praca cywilnego, rodzinnego.

Jedenastka weekendu 11.Kolejki Ekstraklasy.

Za nami 11. kolejka Lotto Ekstraklasy. W redakcji "Piłki Nożnej" przeanalizowaliśmy bardzo dokładnie wszystkie spotkania i dokonaliśmy wyboru najlepszych piłkarzy, którzy docelowo trafili do naszej "jedenastki weekendu". Kto tym razem zapracował sobie na wyróżnienia?

W trakcie tej kolejki zabrakło zdecydowanego dominatora, ale aż trzy kluby wprowadziły do "11 po dwóch zawodników. Do tego grona zalicza się oczywiście Lechia Gdańsk, która rozbiła przed własną publicznością Zagłębie Sosnowiec (4:1). Bardzo dobre zawody rozegrali z kolei **Patryk Lipski** oraz **Lukas Haraslin** i dlatego obaj zapracowali sobie na wyróżnienia.

Również dobrze zaprezentowała się Pogoń Szczecin, która bez większych problemów uporała się z Wisłą Płock (4:0), dokładając swoją cegiełkę do zwolnienia trenera **Dariusza Dźwigały**. Z bardzo dobrej strony podczas tego meczu zaprezentowali się **Lasza Dwalioraz Sebastian Kowalczyk**.

Dwóch piłkarzy do "11" kolejki wprowadziła także Wisła Kraków, która w derbach pokonała Cracovię (2:0). Nominacje otrzymali z kolei **Jesus Imaz** i **Maciej Sadlok**.

Na czwarte wyróżnienie w sezonie zapracował sobie **Szymon Żurkowski** z Górnika Zabrze. Utalentowany pomocnik rozegrał znakomite zawody przeciwko Lechowi Poznań, a swój świetny występ okraślił zdobyciem fantastycznego gola.

TABELA						
11 kolejka						
		Z	R	P	Z/S	P
1	Lechia Gdańsk	6	3	2	20:13	21
2	Legia Warszawa	6	3	2	16:12	21
3	Wisła Kraków	6	2	3	20:10	20
4	Jagiellonia Białystok	6	2	3	17:13	20
5	Piast Gliwice	6	2	3	17:15	20
6	Korona Kielce	5	4	2	15:12	19
7	Lech Poznań	5	2	4	17:14	17
8	Zagłębie Lubin	5	1	5	17:17	16
9	Arka Gdynia	3	5	3	12:11	14
10	Pogoń Szczecin	3	4	4	13:13	13
11	Śląsk Wrocław	3	3	5	16:15	12
12	Miedź Legnica	3	3	5	15:20	12
13	Wisła Płock	2	4	5	14:20	10
14	Górnik Zabrze	1	6	4	11:17	9
15	Zagłębie S.	1	4	6	15:24	7
16	Cracovia	1	4	6	8:17	7

Źródło: PiłkaNozna.pl

Wydarzyło się 08 października- kalendarium

08 października jest 281 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostały 84 dni. 08 października jest obchodzony w Chorwacji jako Święto Niepodległości.

Imieniny obchodzą:

Artemon, Demetriusz, Ewodia, Ewodiusz, Ginter, Guncerz, Gunter, Gratus, Laurencja, Ludwik, Marcjusz, Pelagia Symeon, Taida i Waleria.

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:

1414r. – Wojna głodowa: zawarto polsko-krzyżacki rozejm pod Brodnicą.

1672r. – IV wojna polsko-turecka: zwycięstwo wojsk polskich pod wodzą hetmana Jana Sobieskiego w bitwie pod Niemirowem.

1901r. – Sopot uzyskał prawa miejskie.

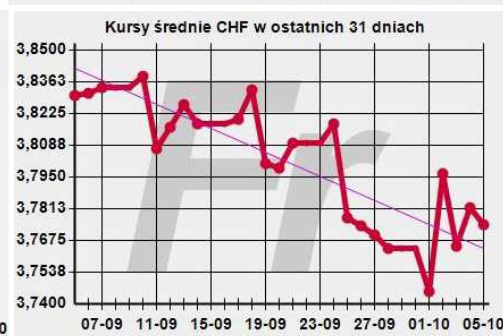
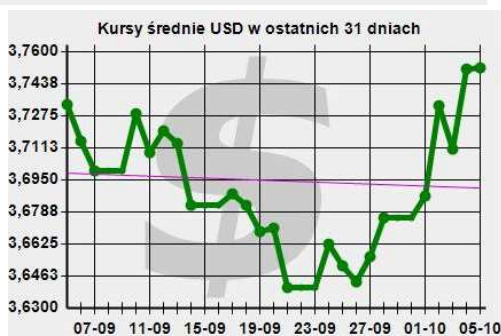
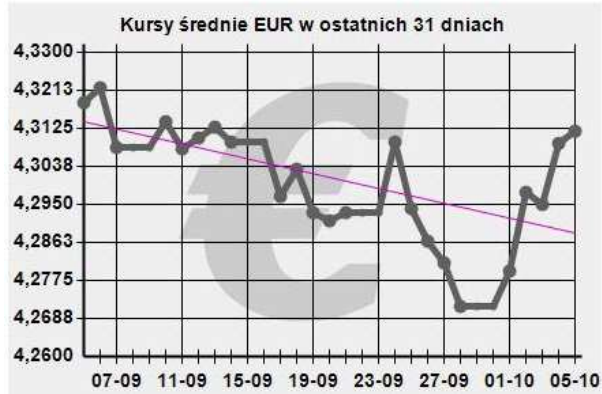
1939r. – Adolf Hitler podpisał w Berlinie dekret o włączeniu do III Rzeszy polskich ziem zachodnich i północnych..

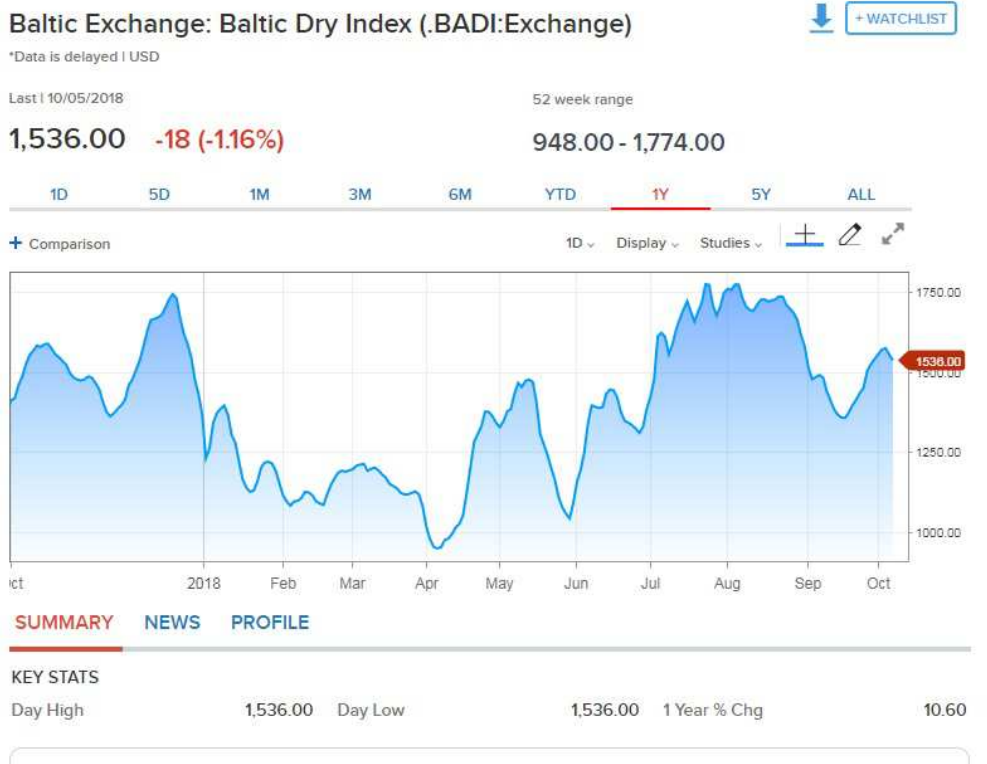
1944r. – W nocy z 7 na 8 października oddział AK przeprowadził nieudaną akcję rozbitcia więzienia NKWD na rzeszowskim zamku w celu uwolnienia 400 AK-owców.

1966r. – Kazimierz Deyna zadebiutował w barwach ŁKS Łódź w ekstraklasie piłkarskiej.

2017r. – Na Stadionie Narodowym w Warszawie Polska pokonała Czarnogórę 4:2 i zapewniła sobie awans do XXI Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w Rosji.

Kursy walut (kursy średnie NBP)





Rozrywka

		2		5	9			
					8	5		9
			7				2	
	9			1	2			
	8	3						7
				3				
	2		5	4			1	
	7					3		
						4		5

(c) 2018 OnlineSudoku.pl

	1			8		7	6	
					7			5
	9	5					1	
			6			5		
				1	4	2		
			7			4		1
				8		6		2
	5							
	7		1		5			9

(c) 2018 OnlineSudoku.pl



Egzamin wstępny na studia:

- Proszę powiedzieć, dlaczego silnik elektryczny się obraca? - pyta egzaminator.
- Bo jest elektryczność.
- I to ma być odpowiedź? Dlaczego, w takim razie, żelazko się nie obraca? Też jest elektryczne!
- A bo ono nie jest okrągłe.

- No, a kuchenka elektryczna? Okrągła przecież, czemu się nie obraca?
- To z powodu tarcia - nóżki przeszkadzają.
- Dobrze... A żarówka? Okrągła! Gładka! Bez nóżek! Czemu żarówka się nie obraca?
- Obraca się, jak najbardziej!
- ?!
- Przecież jak pan profesor ją chce wymienić, to co pan robi? Obraca ją pan!
- Hm, no tak, w samej rzeczy. Ale to przecież ja nią obracam, nie ona sama!
- Widzi pan... Samo z siebie nic się nie obraca! Taki silnik elektryczny, na przykład, potrzebuje do tego elektryczności.